

Sygn. akt I C 1227/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Magdalena Soboń

Protokolant: Anna Trojanowska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2023 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Bank (...) S.A. z siedzibą**

w W.

przeciwko: **A. S., M. S.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych: A. S. i M. S. -solidarnie -na rzecz powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 15 985,21 zł (piętnaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt pięć złotych dwadzieścia jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi od 6 marca 2023r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo główne;

III. oddala powództwo ewentualne w całości;

IV. zasądza od powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz pozwanych: A. S. i M. S. kwotę 8.929,10 zł (osiem tysięcy dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych dziesięć groszy) kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sędzia Magdalena Soboń

Sygn. akt I C 1227/23

UZASADNIENIE

wyroku z 13 grudnia 2023 r.

Powód **Bank (...) S.A. z siedzibą we W.** w pozwie z 17 marca 2023 r. (k. 4), skierowanym przeciwko A. S. i M. S., wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 160.548,51 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 6 marca 2023r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż 5 kwietnia 2006r. zawarł z pozwanymi umowę o MILLEKREDYT Dom, której ważność powodowie zakwestionowali w wezwaniu do zapłaty z dnia 17 lutego 2020r. oraz pozwie o zapłatę z dnia 18.09.2020r., sygn. akt IC 2185/20 Sąd Okręgowy w Krakowie. Bank w odpowiedzi na pozew pozwanych

podniósł, że w jego ocenie zawarta umowa jest ważna i skuteczna. Nadto w pozwie z dnia 17 marca 2023r. Bank podniósł, iż zmuszony jest podjąć działania w celu zabezpieczenia swoich roszczeń na wypadek gdyby w postępowaniu z powództwa kredytobiorcy umowa została uznana za nieważną lub trwale bezskuteczną. Powód sprecyzował, iż pozwem dochodzi dwóch roszczeń, tj. o zwrot nienależnego świadczenia w postaci wypłaconej kwoty z tytułu umowy oraz o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez pozwanych z kwoty udostępnionego kapitału. Zdaniem powoda zasadność jego roszczeń wynika z istoty reżimu bezpodstawnego wzbogacenia, a pozwani winni zwrócić mu uzyskany kapitał kredytu oraz zapłatę wartości otrzymanej usługi w postaci zaoszczędzonych wydatków, które musiałaby ponieść, gdyby nabywała ją na podstawie umowy.

W złożonej 20 lipca 2023 r. **odpowiedzi na pozew** (k. 122) pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwani podnieśli zarzuty: bezpodstawności żądania pozwu w zakresie zwrotu wypłaconego kapitału, bezpodstawności żądania zapłaty tytułem wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, niewykazania i nieudowodnienia zasady i wysokości roszczenia dochodzonego pozwem, ewentualnie przedwczesności powództwa, tj. niewymagalności roszczenia oznaczonego w pozwie. Wskazali, iż powództwo jest wewnątrznie sprzeczne, gdyż opiera się o roszczenie przysługujące tylko wówczas, gdy nieważność umowy zostanie prawomocnie stwierdzona konstytutywnym wyrokiem sądu. Odnośnie roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału pozwani podkreślili, iż banki nie mają prawa formułować takiego żądania, co sygnalizował w swojej opinii z 16 lutego 2023 r. Rzecznik Generalny TSUE. Pozwana podniosła ponadto **zarzut potrącenia wierzytelności** przysługującej pozwanym wobec Banku z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w łącznej kwocie: 92.119,19 zł i 2.601,57 CHF.

Powód pismem z dnia 11 września 2023r. zmodyfikował żądanie pozwu wnosząc żądanie ewentualne przez dokonanie sądowej waloryzacji należnej powodowi kwoty w ten sposób, że oprócz roszczenia o zwrot kapitału powodowi przysługuje dodatkowe świadczenie w postaci kwoty 93.705 zł wynikającej z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza i zasądzenie kwoty 93.705 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwanym modyfikacji do dnia zapłaty (k. 175).

Pozwani w odpowiedzi na modyfikacje powoda (k. 194) wnieśli o oddalenie żądań ewentualnych powoda oraz zwrotu kosztów postępowania na ich rzecz.

I. Ustalenia faktyczne.

Załączona do pozwu umowa kredytu była w pełni wiarygodna. Jej autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła żadnych wątpliwości Sądu. Fakt jej zawarcia został przyznany przez pozwanych. Nie było ponadto sporne pomiędzy stronami, iż pozwani złożyli do Sądu Okręgowy w Krakowie pozew o zapłatę, a sprawa toczy się pod sygnaturą I C 2185/20. Okoliczności te Sąd miał możliwość zweryfikować z urzędu z racji dostępu do systemu SAWA Currenda.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i pkt 5 pominął dowody: z przesłuchania powodów w charakterze strony oraz dowód z opinii biegłego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania (k. 204). Zaznaczyć należy, że o kierunku rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy – ze względu rodzaj i charakter żądania oraz jego faktyczne i prawne uzasadnienie - decyduje ocena przez Sąd prawnych konsekwencji nieważności zawartej przez strony umowy. Upadek całej umowy skutkuje powstaniem wzajemnych roszczeń stron wynikających z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a ustalenie wysokości spełnionych przez nich świadczeń nie wymaga wiadomości specjalnych, albowiem wynika z zaświadczenia przedłożonego przez powoda, stąd też dowód z opinii biegłego jest nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pominął natomiast dowód z przesłuchania powodów jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczności, które miały zostać wykazane tymi dowodami, wynikają bowiem z umowy, wniosków o kredyt, broszury informacyjnej tudzież procedury udzielania kredytu, które dla wykładni umowy mają znaczenie najistotniejsze. Co więcej, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego oraz fakt, że przedmiotowa umowa zawarta była w 2006 roku, a zatem 17 lat temu wiarygodność dowodów ze źródeł osobowych

w odniesieniu do okoliczności zawarcia umowy byłaby dalece wątpliwa. Dowód ten zmierzałby zatem wyłącznie do bezcelowego przedłużenia postępowania.

II. *Ocena dowodów*

Powództwo główne jest zasadne w zakresie dotyczącym żądania zwrotu kapitału kredytu i zasługuje na uwzględnienie do kwoty 15.985,21 zł.

Powód jako podstawę prawną swojego żądania w ramach powództwa głównego wskazał przepisy o świadczeniu nienależnym i powołał się na nieważność umowy kredytu hipotecznego jako skutek skorzystania przez pozwaną z ochrony przysługującej konsumentowi na podstawie przepisów o klauzulach niedozwolonych - art. 385¹ i nast. k.c.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi zaś wątpliwości, że pozwani wystąpili z żądaniem udzielenia im ochrony przewidzianej przez wymienione przepisy i jednoznacznie przedstawili powodowi swoje stanowisko co do woli skorzystania z tej ochrony; przez wniesienie pozwu w sprawie o sygnaturze I C 2185/20. Dodać również należy, że pozwani, powołując się na nieważność umowy kredytu wskazali, że owa nieważność jest konsekwencją sprzeczności postanowień umowy z prawem jak i naturą zobowiązania tudzież zamieszczenia w owej umowie klauzul abuzywnych dotyczących zasad przeliczenia świadczeń wypłacanych na rzecz pozwanej oraz rat spłacanych przez nią w wykonaniu owej umowy.

Zgodzić się również należy ze stanowiskiem pozwanych, iż przedmiotowa umowa zawiera klauzule abuzywne, co odnosi się do postanowień § 2 ust. 2 umowy oraz § 7 pkt 1, § 1 i 2 Aneksu (...).

Abuzywność przedmiotowych postanowień umowy jest konsekwencją przyznania wyłącznie bankowi jako stronie umowy kredytu uprawnienia do jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania kredytobiorcy (zarówno wysokości kredytu przeliczonego na franki szwajcarskie, jak i rat kredytu waloryzowanych kursem franka szwajcarskiego). Wysokość tych zobowiązań - jak wynika z postanowień umowy kredytu - miała być określana wedle kursu franka szwajcarskiego ustalanego w tabelach kursowych banku, przy czym w umowie nie zostały określone zasady ustalania kursu tej waluty. Z przedmiotowych postanowień wynika tylko i wyłącznie, że kwota kredytu oraz kwota spłaty zobowiązań miała być ustalana (i faktycznie była ustalana) na podstawie kursu kupna waluty określonej w tabeli kursów banku obowiązującej w danej dacie. Taka redakcja postanowień umowy faktycznie pozostawiła bankowi dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu franka szwajcarskiego w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem walutowym. Zasady ustalania kursów walutowych zostały przekazane do wyłącznych uprawnień Banku, albowiem w zakwestionowanych postanowieniach umownych nie zostały wskazane żadne obiektywne wskaźniki kształtowania kursu walut niezależne od woli stron. Przy takiej redakcji postanowień umownych, bank może jednostronnie i arbitralnie określać wskaźniki, według których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu do spłaty, jak i świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych). Określanie wysokości świadczeń na podstawie zawartej umowy kredytu odbywa się w oparciu o kursy sporządzane przez Bank, przy czym uprawnienie do określania wysokości kursów franka szwajcarskiego nie doznaje formalnie żadnych ograniczeń. Tego rodzaju ograniczeń nie przewiduje bowiem sama umowa; nie przewidują ich również żadne przepisy prawa¹.

Takie zaś postanowienia umowy kredytu, które uprawniają bank do jednostronnego ustalania kursów walut, są nietransparentne i naruszają równorzędność stron, albowiem pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Trafność takiego stanowiska została potwierdzona w uchwale Sąd Najwyższego z 28 kwietnia 2022r. w sprawie o sygn. akt III CZP 40/22. W przywołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje: „Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.”.

Zasygnalizować należy, że uznanie tej treści postanowień umownych za abuzywne w ramach niniejszego postępowania nie powinno stanowić zaskoczenia również z uwagi na jednoznacznie negatywną ocenę tak zredagowanych postanowień umowy przeprowadzaną w ramach tzw. abstrakcyjnej kontroli abuzywności. Postanowienia umowne o podobnej treści i identycznych skutkach jak postanowienia kwestionowane w niniejszej sprawie były już niejednokrotnie wpisywane do rejestru klauzul niedozwolonych, przy czym takie orzeczenia zapadały już ponad 10 lat wstecz. I tak; w wyroku z 27 grudnia 2010r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. w ramach kontroli abstrakcyjnej, uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy o nazwie „umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF” o treści: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Z kolei Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 7 maja 2013 r. VI ACa 441/13, Legalis numer 1049239) oddalił apelację banku, wskazując w uzasadnieniu, że o abuzywności spornego postanowienia decyduje fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF. Tego rodzaju mechanizm jak przewidziany w kwestionowanym postanowieniu - w ocenie Sądu Apelacyjnego zawartej w przywołanym orzeczeniu - jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku.

Treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany czy też denominowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Okoliczność, że kurs wymiany zmienia się w długim okresie, nie może uzasadniać braku wskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany². Nie ulega wątpliwości, że postanowienia waloryzacyjne zamieszczone w umowie kredytu zawartej pomiędzy stronami niniejszego postępowania nie odpowiadały warunkom określonym w przywołanym orzeczeniu, albowiem na podstawie przedmiotowych postanowień konsument nie był w stanie ustalić kursu wymiany waluty stosowanego przez przedsiębiorcę. W przedmiotowej umowie jak i w ogólnych warunkach żadne takie kryteria nie zostały wskazane. Żadne tego rodzaju kryteria nie są również przewidziane w obowiązujących przepisach prawa.

Postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF w stosunku do PLN bez wskazania reguł kształtowania tego kursu stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, albowiem godzą w istotę równowagi kontraktowej stron. Polityka kursowa banku i decyzje władz banku nie mogą w sposób nie poddany kontroli kontraktowej wpływać na obowiązki kredytobiorców.

Dodać również należy, że klauzula abuzywna nie traci tego charakteru z uwagi na okoliczność, że kursy wymiany walut ustalane w tabelach banku były kalkulowane w oparciu o czynniki obiektywne. Takiego skutku nie wywołuje również ustalenie, że kursy CHF stosowane przez pozwanego nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne Banki komercyjne i od średniego kursu NBP, ani nawet ustalenie, że ogólny koszt kredytu udzielonego na warunkach przewidzianych w umowie nie odbiegał od kosztów kredytu w tożsamej wysokości, który udzielony byłby według warunków przewidzianych dla kredytów złotówkowych. Nie ma również znaczenia, że umowa kredytu w dacie zawarcia w pewnym okresie jej obowiązywania jawiła się jako korzystniejsza dla pozwanej z uwagi na niższe oprocentowanie czy niższą ratę w porównaniu do kredytu złotówkowego. Przepisy dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy bowiem interpretować w ten sposób, że warunek znajdujący się w obciążonej ryzykiem umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, takiej jak umowa leasingu akcji, należy uznać za nieuczciwy, jeżeli w świetle okoliczności towarzyszących zawarciu umowy i występujących w chwili jej zawarcia warunek ten może spowodować znaczącą nierównowagę wynikających z tej umowy praw i obowiązków stron w trakcie wykonywania tej umowy, i to nawet wówczas, gdy wspomniana nierównowaga może wystąpić tylko wtedy, gdy zachodzą pewne okoliczności lub też gdy, w innych okolicznościach, wspomniany warunek mógłby przynieść korzyść konsumentowi³.

Istota abuzywności tkwi w treści postanowienia umownego, która dopuszcza, aby kursy walut były kształtowane jednostronnie przez pozwanego bank i nie określa ani kryteriów, ani zasad wiążących kredytodawcę przy ustalaniu kursu wymiany walut. Sama zaś kwestia abuzywności postanowienia podlega ocenie według stanu na datę zawarcia umowy. Okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, w tym także sposób stosowania postanowienia umowy w praktyce nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia⁴. Decydujące znaczenie przy ocenie klauzuli umownej pod kątem abuzywności ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron a jej punktem odniesienia - sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego); to zaś w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie 1 k.c. wprost się nie odnosi⁵.

Abuzywność przedmiotowych postanowień umowy jako dotyczących głównych świadczeń stron prowadzi do upadku całej umowy jako nieważnej, czego konsekwencją jest konieczność przeprowadzenia wzajemnych rozliczeń stron. Jak już wskazano wcześniej - w okolicznościach przedmiotowej sprawy - nie budzi wątpliwości, że pozwani wystąpili z żądaniem udzielenia im ochrony przewidzianej w art. 385¹ i nast. k.c., albowiem już wcześniej wytoczyli powodowi powództwo (pozew z dnia 18.09.2020r., sygn. Akt I C 2185/20).

W tym zaś stanie rzeczy nie można przyjąć, aby powództwo powoda było przedwczesne, albowiem możliwość wystąpienia z roszczeniami wynikającymi z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu uruchamia złożenie przez konsumenta oświadczenia, jednoznacznie podważającego umowę oraz odwołującego się do przepisów o ochronie konsumenckiej. Złożenie przez konsumenta takiego oświadczenia ma taki skutek, że od tej chwili przedsiębiorca powinien się zastosować do wezwania, zaniechać pobierania dalszych kwot od konsumenta na podstawie bezskutecznej umowy, rozliczyć się z nim z nienależnie pobranych świadczeń, a dzień otrzymania takiego oświadczenia konsumenta jest jednocześnie pierwszym dniem, w którym bank może wezwać konsumenta do zwrotu kapitału jako nienależnego świadczenia. Oświadczenie konsumenta musi być dostatecznie jasne i jednoznaczne, tak aby było czytelne dla przedsiębiorcy, w jakim zakresie konsument kwestionuje skuteczności umowy (w całości lub części), które postanowienia umowy podważa jako abuzywne i z jakich przyczyn. (OSA w K. z 14 grudnia 2022r., I ACa 1390/21, SIP Lex)

W ocenie Sądu nie może budzić wątpliwości, że powód najpóźniej w dacie doręczenia odpisu pozwu wniesionego do Sądu Okręgowego w Krakowie tj. 18 września 2020 r. powziął wiedzę o woli konsumenta podważenia ważności

przedmiotowej umowy i skorzystania z ochrony konsumenckiej. W treści tego pozwu zostały bowiem wskazane konkretne postanowienia umowy stanowiące klauzule abuzywne i jednoznacznie wyrażone stanowisko pozwanych co do woli skorzystania z ochrony konsumenckiej. Nie budzi również wątpliwości, że pozwani nie zmienili swojego stanowiska co do ważności umowy i woli skorzystania z ochrony konsumenckiej, albowiem nadal konsekwentnie podtrzymuje powództwo w sprawie sygn. akt I C 2185/20. Pozwani byli również świadomi konsekwencji upadku umowy wobec jej nieważności, czego dowodzi treść pozwu oraz oświadczenia złożonego na rozprawie w dniu 13 grudnia 2023r. (k. 204).

Nie ma natomiast znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy okoliczność, że postępowanie w sprawie z powództwa pozwanych jeszcze się prawomocnie nie zakończyło. Zważyć należy, że klauzule abuzywne zawarte w umowie nie wiążą konsumenta z mocy prawa i od samego początku zaś orzeczenie sądu o ustaleniu nieważności umowy - z uwagi na zawarte w niej klauzule abuzywne - ma charakter deklaratoryjny nie zaś konstytutywny. Dodać również należy, że sam fakt wytoczenia powództwa przeciwko powodowi nie stanowi żadnej przeszkody procesowej do wytoczenia powództwa przeciwko pozwanym. Wytoczenie przez pozwanych powództwa przeciwko Bankowi oznacza natomiast, że pozwani nie sprzeciwiają się objęciu ich ochroną konsumencką; a wręcz że występują z żądaniem udzielenia takiej ochrony. Konsument może bowiem sprzeciwić się ochronie prawnej, która służy mu w związku z taką bezskutecznością, albowiem ów system ochrony konsumenta nie ma charakteru absolutnego. Sprzeciw konsumenta oznacza rezygnację z przysługującej mu ochrony, co będzie równoznaczne z dalszą realizacją umowy, tak jakby nigdy nie była wadliwa. Zatem tylko taki sprzeciw (następcza świadoma zgoda na stosowanie postanowienia dotkniętego abuzywnością) mógłby zniweczyć skutki wezwania wystosowanego uprzednio przez konsumenta do przedsiębiorcy. Gwoli ścisłości nie ma również znaczenia kwestia realizacji przez Sąd obowiązku informacyjnego, albowiem ów obowiązek nie ma żadnego wpływu na skuteczność umowy, wymagalność roszczeń obu stron i bieg terminu przedawnienia. Wyłącznie sprzeciw konsumenta wobec przysługującej mu ochrony, a więc jego świadomie wyrażona wola, mogłaby nadać umowie pełną skuteczność, taki zaś stan rzeczy w niniejszej sprawie nie ma miejsca. Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 23 czerwca 2022r. w sprawie o sygn. akt I CSK 2815/22 (SIP Legalis) „sądy powinny pouczać strony o skutkach ustalenia stwierdzenia nieważności umowy kredytu, jednakże zaniechanie przez sąd dokonania pouczenia nie można rozpatrywać w ramach błędu proceduralnego, który uzasadniałby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. W szczególności w sytuacji, w której, po pierwsze, argument ten podnosi strona przeciwna, zainteresowana obowiązywaniem umowy, a po drugie, gdy z akt sprawy klarownie wynika, iż konsument ma świadomość skutków unieważnienia umowy kredytu, co sam przyznaje. Istotne zatem jest, aby konsument posiadał wiedzę odnośnie do skutków stwierdzenia nieważności umowy, kwestią drugorzędną jest, czy wiedzę tę posiada od swojego pełnomocnika, czy sądu.” Identyczne stanowisko zajął również SA w Krakowie w wyroku z 14 grudnia 2022r., I ACa 1390/21, SIP Lex.

Nie można przeto przyjąć - mając na względzie powyższe - że powództwo wytoczone przez powodowy Bank jest przedwczesne.

Przedsiębiorca może dochodzić swoich roszczeń wynikających z przepisów o nienależnym świadczeniu po złożeniu przez konsumenta oświadczenia, z którego jednoznacznie wynika wola skorzystania z ochrony przewidzianej przez przepisy art. 385¹ k.c. i bynajmniej nie musi oczekiwać na złożenie przez konsumenta kolejnego oświadczenia w toku procesu sądowego czy prawomocne zakończenie postępowania. Przedsiębiorca może przeto wezwać kredytobiorcę do zapłaty i w ten sposób postawić swoje własne roszczenie w stan wymagalności; może również złożyć oświadczenie o potrąceniu czy wreszcie wytoczyć powództwo. Ochrona konsumenta na gruncie dyrektywy 93/13 nie wiąże się z utratą przez przedsiębiorcę możliwości dochodzenia własnego roszczenia o zwrot wypłaconego kapitału, chyba że ów przedsiębiorca na skutek własnych zaniedbań dopuści do przedawnienia przysługującego mu roszczenia.

Rzeczą strony procesu jest natomiast stosowanie określonej taktyki procesowej i argumentacji dostosowanej do żądania dochodzonego pozwem czy celowej obrony, a zatem nie ma znaczenia, że powód w sprawie toczącej się z powództwa pozwanej podnosi, że umowa kredytu jest ważna i nie zawiera klauzul abuzywnych. Nie może zaś być również mowy o pozorności powództwa, albowiem powodowemu Bankowi niewątpliwie przysługuje roszczenie o

zwrot kapitału kredytu tudzież odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia i przedsiębiorca jest w pełni uprawniony do podjęcia działań nakierowanych na odzyskanie swojego świadczenia.

Pozwani dokonali skutecznego potrącenia przysługującej im wierzytelności w kwotach 89.474,27 zł i 2.601,57 CHF. Potrąceniu nie podlega wymieniona przez powodów kwota 2.644,92 zł, albowiem stanowi ona sumę uiszczonych przez nich składek na ubezpieczenie na życie, które zostały przekazane do ubezpieczyciela. Powód nie kwestionował łącznej wysokości tych świadczeń zaś pozwani złożyli skuteczne wezwanie do zapłaty zaś następnie skuteczne oświadczenie o potrąceniu i ostatecznie podnieśli skuteczny zarzut potrącenia. Konsekwencją zaś skutecznego potrącenia jest umorzenie wierzytelności stron do wysokości wierzytelności niższej, co oznacza, że wysokość roszczenia powoda w ramach powództwa głównego zamyka się w kwocie 15.985,21 zł.

W tym zaś stanie rzeczy i mając na względzie powyższe **Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.**

Dalej idące żądanie w zakresie powództwa głównego nie zasługuje na uwzględnienie.

Jeżeli chodzi o żądanie zasądzenia kapitału to jak już wskazano wcześniej pozwani podnieśli skuteczny zarzut potrącenia co skutkowało umorzeniem wierzytelności stron do wysokości wierzytelności niższej.

Z kolei żądanie zasądzenia na rzecz powoda kwoty 42.948,51 zł - stanowiącej zwrot bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez pozwanych z kapitału udostępnionego na podstawie umowy kredytu również nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem niedopuszczalność występowania przez przedsiębiorcę z tego rodzaju roszczeniami wynika z dyrektywy 93/13, co w zakresie spraw o analogicznym stanie faktycznym i prawnym przesądził TSUE w wyroku z 15 czerwca 2023 r. w sprawie C - 520/21.

W tym zaś stanie rzeczy i mając na względzie powyższe Sąd oddalił dalej idące powództwo główne, o czym orzekł w pkt II sentencji wyroku.

Nie zasługuje również na uwzględnienie powództwo ewentualne, zasądzenia na rzecz powoda kwoty 93.705,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia modyfikacji pozwu do dnia zapłaty. Powód jako podstawę prawną żądania powództwa ewentualnego wskazał art. 358¹ k.c.

Również i to roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że: w kontekście uznania umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową za nieważną w całości ze względu na to, że umowa ta zawiera nieuczciwe warunki, bez których nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa państwa członkowskiego, zgodnie z którą instytucja ta ma prawo żądać od tego konsumenta zwrotu kwot innych niż kapitał wpłacony na poczet wykonania tej umowy oraz ustawowe odsetki za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty. (wyrok TSUE z 11 grudnia 2023 r. C-756/22, SIP Lex)

W tym stanie rzeczy, Sąd oddalił powództwo ewentualne, o czym orzekł w pkt. III orzeczenia.

IV Koszty procesu.

Podstawę prawną orzeczenia o kosztach procesu stanowi art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 §1¹ k.p.c.

Łączna wysokość kosztów procesu w tej sprawie zamyka się w kwocie 29.679 zł (8.028,00 zł - opłata od pozwu, 5 400,00 zł x 3 - wynagrodzenie pełnomocnika oraz 51 zł - opłata skarbową od pełnomocnictw), przy czym koszty procesu powoda to kwota 18.862,00 zł zaś pozwanych to 10.817 zł.

Pozwani wygrali sprawę niemal w całości, dlatego należało zasądzić na ich rzecz kwotę 8.929,10 zł (5.417-1.887,90 zł= 3.529,10+5.417), natomiast w związku z nieopłaconym przez powoda powództwem ewentualnym należało ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4.686,00 zł (5% z 93.705).

W tym zaś stanie rzeczy i mając na względzie powyższe Sąd orzekł jak w pkt IV sentencji wyroku i postanowieni z dnia 14 grudnia 2023r.

Sędzia Magdalena Soboń

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)(...)

1OSN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, OSN z 6 lipca 2022r. I CSK 3445/22 i cytowane tam orzecznictwo, L.;

2wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., sygn. C 212/20

3OSN z 27 stycznia 2021r. C-229/19, SIP Lex;

4OSN z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17, SIP Lex;

5OSN z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17, SIP Lex;